



Grupa lalek, przedstawiająca „Wesele krakowskie“.

Fot. E. Pierzchalski. Kraków.  
Wystawa tkaninOtomanka stylowa w sali Tow. Polska Szt. stos.  
ceramiki w Krakowie.

Fot. E. Pierzchalski. Kraków.

Tichego, Z. Mehoffera, K. Frycza, J. Raszki, J. Szczepkowskiego i innych. Zamieszczona obok fotografia przedstawia jeden róg tej sali.

W drugiej salce uderza przede wszystkim prze-



Fot. E. Pierzchalski. Kraków.

Wystawa tkanin i ceramiki w Krakowie: Wspaniała waza z fabryki w Ćmielowie i kilimy p. Rychter-Janowskiej.



Złot sokoli w Stanisławowie: Antoni Barancewicz - obecny prezes „Sokoła“ stanisławowskiego.

artystycznego stoimy dzisiaj nawet wyżej od zagranicy.

Na wystawie przeważają wyroby tkanin. Niektóre makaty i kilimy, jak to już wyżej wspomnieliśmy, uderzają nie tylko nader artystycznymi wzorami,

rami deseni, ale mistrzowskim wykonaniem i dobórą jakością materiału. Pokażny dział obejmuje też hafty kościelne; w dziale tym wybija się na pierwszy plan zakład p. Korbelowej w Krakowie.



Fot. E. Pierzchalski. Kraków.

Wystawa tkanin i ceramiki w Krakowie: Wystawa p. Bronisławy Rychter-Janowskiej z Krakowa.

wie, który wystawił wspaniałe, złotem i srebrem tkane ornaty.

Mniej obficie reprezentowana jest ceramika, ale też wyroby wystawione są ostatnim wyrazem doskonałości w tej dziedzinie naszego przemysłu.

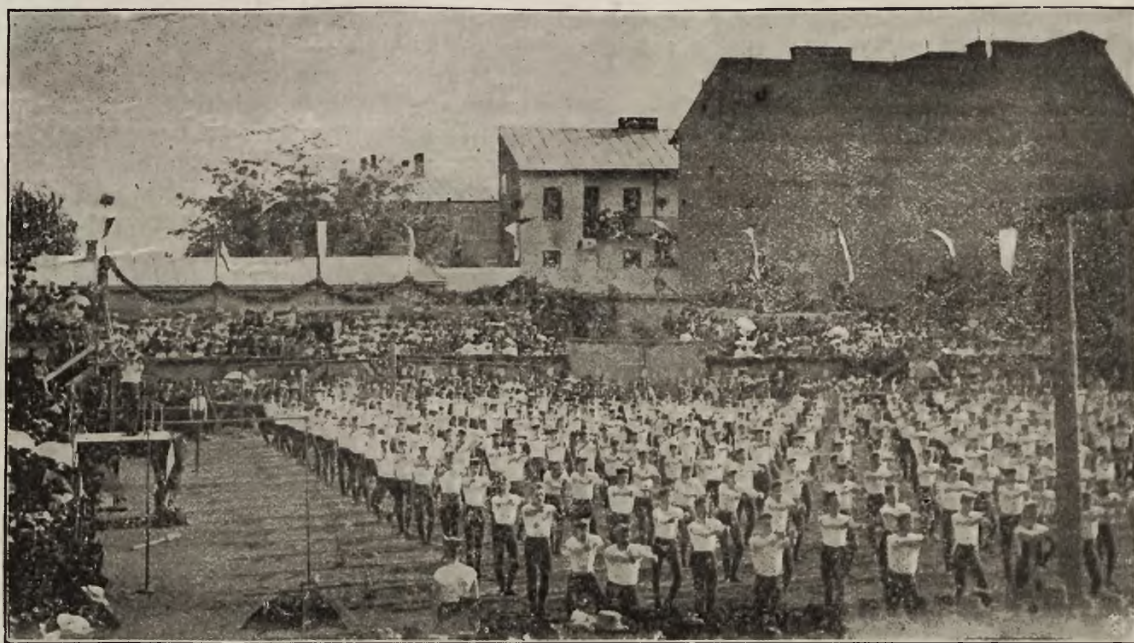
Zamieszczone w niniejszym numerze zdjęcia fotograficzne z wystawy wykonane zostały w znanym zakładzie fotograficznym p. Pierzchalskiego w Krakowie.

śliczna suknia stylowa pomysłu i wykonania zakładu Bronisławy Janowskiej. Suknia ta z prostego szarego płótna ozdobiona ślicznym haftem kwiatowym, ale wykonana z takim smakiem i gustem, że przykuwa wzrok każdego, taksamo jak ogólne uznanie zyskuje składany parawanik, również w tym zakładzie wykonany, przedstawiający na popielatym tle krakowiaka i krakowiankę, w barwnym stroju narodowym. Suknię, o której wspomnieliśmy wyżej, oraz ten parawanik podajemy na załącznej rycinie.

W tym samym pokoju ozdobionym kilimami z zakładu p. Rychter-Janowskiej, mogącami stanowić cudowną ozdobę najwykwintniej urządzonego salonu, umieszczono też wyroby ceramiczne z fabryki z Ćmielowa w Król. Pol. Ilustracja nasza przedstawia wspaniałą wazę, wykonaną w wspomnianej fabryce. Główną salę zajmuje wystawa ceramiki. Najwspanialej reprezentowana jest tu fabryka ks. Lubeckiego w Chmielowie, która wystawiła garnitury stołowe w najprzedniejszych gatunkach.

Pracownia p. Leony Bierkowskiej z Suchoj wystawiła obok mnóstwa innych przedmiotów grupę lalek, ubranych w stroje krakowskie, przedstawiającą krakowskie wesele. Wszystkie figurki pan młody, panna młoda i inne wykonane są z drewna, a ubrane najściślej według żywych wzorów krakowskich. Lalki te są prześliczne, tylko trochę za drogie. Jedna kosztuje bowiem 200 koron. Na załącznej obok fotografii podajemy całą tę malowniczą grupę lalek.

Ogółem wystawa robi jak najlepsze wrażenie i jest najlepszym dowodem, że w dziale przemysłu



Złot sokoli w Stanisławowie: Ćwiczenia wolne na boisku.